



POŚLANIEC ŚW. ANNY

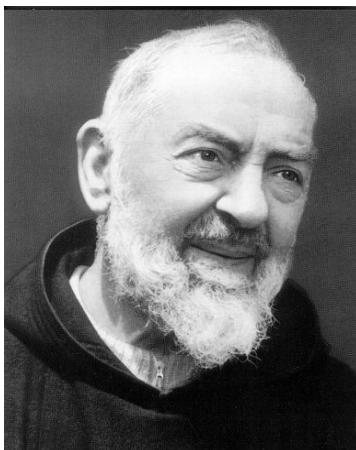
MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

WRZESIEŃ 2008 (9/210)

O. PIO A MAGIA I OKULTYZM

23 września obchodzimy rocznicę śmierci i jednocześnie liturgiczne wspomnienie św. o. Pio. Z tej racji warto przyjrzeć się jaki stosunek miał Święty do magii, czarów itp.

Praktykowanie różnych form magii jest przeciwne przykazaniu „*Nie będziesz miał Bogów cudzych przede Mną*”. Uprawiający magię wierzy bowiem w istnienie tajemnych sił, mających wpływ na życie ludzkie i że za pomocą odpowiednich rytuałów można mieć wpływ na rzeczywistość i ją kontrolować. O. Pio, mając świadomość, jak wielkie spustoszenie duchowe



czynią te praktyki przestrzegał przed spirytyzmem, wywoływaniem duchów czy wrózeniem z kart. Ich praktykowanie wprowadza bowiem w świat magii i okultyzmu, sprzeciwiając się w ten sposób wierze w jednego Boga i dając okazję do tego, by popaść w moc szatana. Zachowało się kilka świadectw, które ukazują stanowczy sprzeciw Zakonnika wobec tego rodzaju zachowań.

Pewnej kobiecie z Treviso, która latami zajmowała się wywoływaniem duchów, O. Pio kilkakrotnie odmówił rozgrzeszenia, by ją uwolnić od upodobania w tego rodzaju praktykach. Natomiast jednemu z przyjaciół, adwokatowi z Palermo, który fascynował się rytuałami magicznymi, nakazał: „*Skończ ze*

spirytyzmem! To szatan we własnej osobie”. Tak, spirytyzm i magia mają charakter demoniczny, co więcej, biorący w nich udział wyrządzają sobie ogromną szkodę, otwierając się na interwencje demoniczne, począwszy od różnych form zniewolenia szatańskiego, na opełnieniu skończywszy.

Stygmatyk podobnie reagował na wróżbiarstwo, będące jednym z elementów okultyzmu. Szukanie porad u wróżbitów czy jasnowidzów jest nie tylko

narażaniem się na iluzję i oszustwo, ale stanowi również nieposłuszeństwo wobec samego Boga, w którym należy pokładać całą swą nadzieję i Jemu zawierzyć swoją przyszłość.

Gdy pewnego dnia Anna Di Leonardo wyznała podczas spowiedzi, że była u kobiety wróżącej z kart, O. Pio zapytał: – *Po co tam poszłaś? – Ojczy, byłam przybita i przygnębiona tym, że nic mi nie wychodzi. Miałam nadzieję, że otrzymam jakąś dobrą wiadomość – wyszeptana przygnębiona kobieta. – Nie idź tam więcej, bo jeśli jeszcze raz pójdziesz i wrócisz do mnie, to spuszczę Ci baty – usłyszała w odpowiedzi surowe upomnienie.*

Podobne doświadczenie miała inna kobieta,

tym razem z Wenecji. Przystępując do spowiedzi u O. Pio w listopadzie 1948 roku, wyznała, że w rodzinie jedna z ciotek czyta z kart. Spowiednik stanowczym tonem powiedział do niej: „*Natychmiast odrzuć te rzeczy!*”. Porzucić wróżbiarstwo oznaczało porzucić wiarę w fałszywych proroków. Zakonnik dobrze wiedział, że Bóg, który jest Panem historii, zna przyszłość, zatem u Niego trzeba szukać prawdy i pocieszenia.

Warto przywołać jeszcze jedno interesujące świadectwo. Dotyczy ono wudu, czyli kultu przodków opartego na rytualnych obrzędach magicznych, które mają na celu przeblaganie bóstw animistycznych. Historia ta przydarzyła się włoskiemu konsulowi Agostino De Rienzo, który w 1975 roku wyjechał do Santo Domingo w Republice Dominikany z ważną misją rządową. Miał w imieniu Paktu Atlantyckiego czuwać nad wprowadzaniem demokratycznych rządów w młodej republice po obaleniu dyktatury Trujillo. Jednak nie było to na rękę rozmaitym ugrupowaniom, a także szczepom, które popierały politykę byłego dyktatora. Któregoś dnia młoda kapłanka wudu dostarczyła włoskiemu dyplomacie niepokojącą informację o tym, że ktoś z Santo Domingo bardzo wysoko postawiony w hierarchii ezoterycznej wudu rzucił na niego urok, który ma go doprowadzić do śmierci.

Wkrótce konsul rzeczywiście poczuł się źle. Zaczął odczuwać dziwne dolegliwości, nieustanne zawroty głowy, nawet pełniona przez niego misja dyplomatyczna napotykała na szereg rozmaitych, niczym nieusprawiedliwionych przeciwności. Zwrócił się wreszcie o pomoc medyczną, ale bezskutecznie. Nie rozpoznano bowiem żadnej choroby. Wtedy przypomniał sobie, jak jego matka oddała go pod opiekę Najświętszego Zbawiciela w sanktuarium w Montella i Matki Bożej Łaskawej w sanktuarium w San Giovanni Rotondo, której czcicielem był sam O. Pio. Pelen ufności, tym razem sam poprosił o wstawiennictwo świętego Stygmatyka. Wkrótce dolegliwości ustąpiły i mógł już wracać do

Włoch.

O. Pio, obdarzony przez Boga wieloma łaskami nadprzyrodzonymi, stał się celem zainteresowań różnych środowisk nie tylko katolickich czy chrześcijańskich, ale także bioenergoterapeutycznych i spirytystycznych. Proces ten szczególnie uwidocznił się po śmierci Jego. Wraz z rozwojem autentycznego kultu rosło niezdrowe zainteresowanie rzekomymi „cudownymi mocami”, jakich miał udzielać osobom trudniącym się leczeniem energią, białą magią czy wywoływaniem duchów.

Ojciec Ksawery Knotz, kapucyn z Prowincji Krakowskiej opowiada o trzech takich przypadkach, które miał okazję zaobserwować osobiście. Pierwszy dotyczy bioenergoterapeuty, który w swoim gabinecie umieścił obraz O. Pio, twierdząc, że to pomaga mu w ściąganiu „boskiej energii” potrzebnej do uzdrawiania ludzi. Drugi przypadek ma związek z jasnowidzem, który miał rozwijać swe nadzwyczajne „zdolności” dzięki temu, iż uważał się za duchowego syna Stygmatyka z San Giovanni Rotondo. Natomiast trzecia historia dotyczy pewnej Polki, która podawała się za medium O. Pio. Podczas seansu spirytystycznego zapadała ona w swoisty trans, tracąc świadomość, a w jej ciało miał „wstępować” duch charyzmatycznego Kapucyna, który przez nią przemawiał. Osoby biorące udział w takim seansie mogły zadawać pytania, a duch Ojca Pio miał na nie z zaświatów odpowiadać. Wokół medium utworzyło się okultystyczne środowisko, którego – co może niektórych zdziwić – jednym z celów było szerzenie kultu Świętego.

W ostatnim dwudziestoleciu w Europie i Ameryce powstało wiele takich nieformalnych grup, które powołując się na osobę Stygmatyka, praktykują różne formy okultyzmu, wciągając w swoje szeregi nowych adeptów.

Żyjemy w czasach, w których wzrasta zainteresowanie magią i spirytyzmem. W księgarniach przybysza pólek z literaturą poświęconą okultyzmowi, a w kinach nie

brakuje filmów o tematyce: „magia, czary i demony”. Co więcej, w Stanach Zjednoczonych powstała nawet akademie, która uczy swoich studentów różnych technik wróżbiarstwa i czarów.

Zjawiska te są przejawem nowych poszukiwań duchowości. Człowiek współczesny zagubił

Boga, dlatego poszukuje Go w tym, co stanowi Jego zaprzeczenie, a co po prostu jest bałwochwalstwem. O. Pio pytany przez Daniele Natale, co ma odpisać kobiecie, która spotyka się z osobą mającą rzekomo kontakt z duszami czyścicowymi, odpowiedział: „*Mój synu, mamy przykazania, mamy Ewangelię i Jezusa w*

NOWENNA O SPEŁNIENIE PRÓSB ZA WSTAWIENICTWEM O. PIO

O Jezu Kochany! Ty przez Twą Najdroższą Krew dałeś życie wieczne tym, którzy biorą na siebie Krzyż i idą za Tobą;

blągamy Cię, abyś dał nam poznać dzięki Twojej łasce przemożne wstawiennictwo Twojego Sługi Ojca Pio, który w czasie swego ziemskiego życia został wybrany do noszenia w cierpieniu, pokucie i miłości odbić Twych Najświętszych Ran.

O Panie! Udziel nam łaski, byśmy przez naśladowanie tego Twojego sługi mogli wzrastać w miłości i życzliwości do wszystkich ludzi, spłacając Ci dług w chorobie, śmierci, samotności i utrudzeniu.

Obyśmy mogli zawsze wzrastać w pobożności wobec Twej Matki, Najświętszej Maryi Panny,

być zawsze posłusznymi Ojcu Świętemu i wrażliwymi na potrzeby Twojego Kościoła.

O Panie! Udziel nam łaski nie tylko spełnienia prósb, które zanosimy do Ciebie w tej nowennie,

ale również tej łaski, by wszyscy ludzie mogli otrzymać moc pójścia za Tobą, który jesteś Drogą, Prawdą i Życiem. Amen.

Maryjo, Królowo nieba, obdarz nas dobrymi i świętymi powołaniami. Ojczcie nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

Z FARSKIEJ KUCHNI

CHLEB ZIARNISTY (porcja na 3 duże formy babkowe):

1 kg mąki pszennej tortowej, 500 g płatków owsianych (zwykłych, nie błyskawicznych), 300 g otrębów pszennych, 6 łyżeczek soli, po 100 g ziaren (można je zmielić): słonecznika, pestek dyni, sezamu, siemienia lnianego, 2 łyżeczki kminku (jeśli ktoś lubi), można też dodać ok. 100 g mąki żytniej (dłużej trzyma wilgoć) - wszystkie składniki wymieszać na sucho w dużej misce, następnie dodać ok. 2 litry letniej, nieprzegotowanej wody oraz 85 g drożdży rozpuszczonych z 4 łyżeczkami cukru i 200 ml żurku kiszzonego - całość wymieszać drewnianą łyżką (konsystencja ciasta powinna być jak bardzo gęsta śmietana). Ciasto pozostawić w misce na 1 godz. do wyrośnięcia. Następnie przelać je do foremek wyłożonych papierem do pieczenia. Ciasto w foremce ubić mokrą ręką i pozostawić do ponownego wyrośnięcia na ok. 1 godz. Przed włożeniem do pieca ciasto dobrze nakłuć, aby uszło powietrze oraz posypać słonecznikiem lub płatkami owsianymi. Piec ok. 75-80 min w temp. ok. 220 °C. Zaraz po wyjęciu chleba z pieca posmarować pędzlem wierzch zimną wodą. Po 15 min od upieczenia wyjąć chleb z foremki na deskę i oderwać na ciepło papier. Po wystudzeniu chleb lepiej przechowywać w lodówce, bo jest lekko wilgotny i bez konserwantów i dlatego może się psuć -



MSZE ŚW. I POSŁUGA DUSZPASTERSKA 2008/2009

W TYGODNIU	MSZA ŚW.		KONFESJONAŁ
PONIEDZIAŁEK	7.00	ks. Grzegorz	ks. Proboszcz
	18.00	ks. Adam, ks. Proboszcz	ks. Adam
WTOREK	7.00	ks. Grzegorz	ks. Proboszcz
	18.00	ks. Proboszcz, ks. Adam	ks. Grzegorz
ŚRODA	7.00	ks. Proboszcz, ks. Adam	ks. Grzegorz
	18.00	ks. Grzegorz	ks. Adam
CZWARTEK	9.00	ks. Proboszcz	ks. Proboszcz
	16.30	ks. Adam, ks. Grzegorz	ks. Proboszcz, ks. Grzegorz
PIĄTEK	7.00	ks. Proboszcz, ks. Adam	ks. Grzegorz
	18.00	ks. Grzegorz	ks. Adam
SOBOTA	7.00	wg bieżących ustaleń	wg bieżących ustaleń
	18.00	wg bieżących ustaleń	wg bieżących ustaleń

W NIEDZIELE:

		MSZA ŚW.		KONFESJONAŁ			MSZA ŚW.		KONFESJONAŁ
I	7.30	ks. Grzegorz	ks. Proboszcz		III	7.30	ks. Adam	ks. Grzegorz	
	9.00	ks. Adam	ks. Grzegorz			9.00	ks. Adam	ks. Proboszcz	
	10.30	ks. Grzegorz	ks. Adam			10.30	ks. Proboszcz	ks. Adam	
	12.00	ks. Adam	ks. Proboszcz			12.00	ks. Proboszcz	ks. Grzegorz	
	16.00	ks. Proboszcz	ks. Adam			16.00	ks. Grzegorz	ks. Adam	
II	7.30	ks. Proboszcz	ks. Adam		IV	7.30			
	9.00	ks. Proboszcz	ks. Grzegorz			9.00			
	10.30	ks. Grzegorz	ks. Proboszcz			10.30	cykl zmienny		
	12.00	ks. Adam	ks. Grzegorz			12.00			
	16.00	ks. Adam	ks. Proboszcz			16.00			

UWAGA! Spowiedź 15 min. przed każdą Mszą św. oraz w soboty od godz. 17.00

ODWIEDZINY CHORYCH 2008/2009 od godz. 8.00

6.09	6.12	7.03	6.06
4.10	22.12	4.04	4.07
8.11	7.02	9.05	1.08

UWAGA! Zgłaszać trzeba tylko nowych chorych lub nieobecność danego chorego

KANCELARIA PARAFIALNA ☎ 32/282 03 37

dzień tygodnia	godz. otwarcia	przyjmuje
poniedziałek	8.00 - 9.00	ks. Proboszcz
wtorek	16.30 - 17.30	ks. Adam
środa	16.30 - 17.30	ks. Grzegorz
czwartek	16.45 - 17.30	ks. Proboszcz
piątek	nieczynna	-
sobota	9.00 - 10.00	ks. Proboszcz

sprawy przedmałżeńskie w godzinach kancelaryjnych

sprawy pogrzebowe o każdej porze dnia

nagłe wezwania do ciężko chorego 24 godziny na dobę

INFORMACJE PROBOSZCZA:

- Począwszy od września kancelaria parafialna **czynna będzie dodatkowo w czwartek** w godz. 16.45 - 17.30 (z wyjątkiem 11 i 18.09 ze względu na mój udział w pielgrzymce do Ziemi Św.)
- Od 1 września w godz. urzędowania kancelarii będziemy przyjmować **intencje mszalne na nowy rok** - aby w pierwszych dniach usprawnić zapisy można przynieść intencję zapisaną na kartce (nazwiska wypisać drukiem lub bardzo wyraźnie); prosimy również zapisać swój telefon kontaktowy. **Mamy jeszcze wolne intencje w tym roku!** Bardzo proszę, aby **ofiary za Mszę św.** składać w kancelarii 1-2 tyg. wcześniej, potwierdzając jednocześnie treść intencji.
- Tych, którzy pragną, aby z ważnych rocznic zaśpiewano w czasie Mszy św. **pieśń „Te Deum”** proszę, aby podeszli przed Mszą św. do zakrystii i powiedzieli o tym.
- Serdecznie zachęcam do aktywnego włączenia się w prace naszych grup parafialnych!
Poszczególnymi grupami duszpastersko opiekować się będą:
ks. Proboszcz: Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Róże Różańcowe, grupa charytatywna, seniorzy, dzieci komunijne (spotkania przy parafii w II półroczu);
ks. Grzegorz: dzieci Maryi, grupa Dzieciątka Jezus, III zakon karmelitański;
ks. Adam: Szkoła Nowej Ewangelizacji, ministranci, zespół muzyczny, oaza, kandydaci do bierzmowania (spotkania odbywać się będą w środy po wieczornej Mszy św.);
Proszę, aby w sprawach danej grupy zwracać się do Księża opiekunów!
- W każdą sobotę o g. 17.00 zapraszamy na osobistą **adorację Najświętszego Sakramentu.**
- Prawdopodobnie w sobotę 25 października nastąpi **uroczyste poświęcenie krzyży zmarłych** w kaplicy św. Barbary (artysta opóźnia wykonanie krzyży).
- W drugiej połowie września rozpocznie się **kapitalny remont dzwonów kościelnych** (z trzech dzwoni tylko jeden!) - konieczna jest wymiana wszystkich mechanizmów, centrali sterującej, naprawa zniszczonych elementów dzwonów... Koszt tego remontu szacowany jest na przeszło 10 tys. zł. Z tej racji kolektka w niedzielę 21 września będzie przeznaczona na ten cel.
- Na przełomie października i listopada rozpoczną się **prace przy wstawianiu kolejnego witraża** (z wizerunkiem św. Barbary) - jego poświęcenie nastąpi w Barbórce.

BAJKA DLA MAŁYCH I DUŻYCH

jak być szczęśliwym?



Być szczęśliwym... Trudne to i - wydaje się - nieosiągalne. Tylko w bajkach mówi się: „żyli długo i szczęśliwie”.

Dawno, dawno temu mała dziewczynka szła do chorej babci z koszykiem pełnym łakoci. Przy drodze siedziała staruszka, skulona i biedna. Dziewczynka zatrzymała się, popatrzyła jej w oczy i przykucnęła. Uśmiechnęła się jak do własnej babci i dała jej ciastko.

Zaszumięło, zawirowało wkoło i staruszka zmieniała się w dobrą wróżkę.

- Dziewczyneczko, poproś, o co zechcesz, a ja spełnię każdą twoją prośbę - usłyszało dziecko.

Dziewczynka pomyślała chwilę i powiedziała:

- Zrób tak, dobra wróżko, żebym zawsze była szczęśliwa.

Wróżka podeszła do niej, pochyliła się i coś jej szepnęła. Zaszumięło, zawirowało, zakręciło się wkoło, znikła wróżka, tylko las zdziwiony jeszcze się kotysał.

Mijały lata, dziewczynka rosta, doroślała. Zawsze wokół niej było dużo ludzi. Potrafiła dzieciom otrzeć łzy, opatrzeć potłuczone kolana, opowiedzieć bajkę na pociechę. Dreptały za nią bezpieczne kundle, ciekawskie sroki kiwały ogonami.

- Czemu ona chodzi, jakby ziemi nie dotykała? Czym się tak ciągle cieszy? - pytano często.

A czas płynął. Z dziewczyny stała się kobietą, mądrą i pogodną. Garnęli się do niej ludzie. Potrafiła pomóc, doradzić w

sytuacji bez wyjścia.

- Czy ona nie ma własnych problemów? Przecież życie jej nie rozpieszcza. Nawet samochodu się nie dorobiła - mówili ludzie. - A jest taka szczęśliwa, jakby miała wszystko.

Mijały wiosny i jesienie. Kobieta była już siwą, siwiuteńką staruszką. Leżała złożona ciężką chorobą. Tylko oczy miała ciągle jak niebo, a uśmiech jak dziewczynka sprzed lat. Cierpliwie słuchała tych, którzy przychodzili do niej po radę (czasem wysłuchanie jest ważniejsze od najlepszej nawet rady). Słuchała sercem i wszyscy to czuli. Nie raniła, nie oceniała, nie ganiła. Słuchała i była potrzebna.

- Odpocznij - mówili bliscy.

- Jeszcze zdążę - odpowiadała.

- Babusiu, powiedziała mała dziewczynka, czy ty jesteś czarowana? Nigdy się nie skarżysz na nic i na nikogo, a ludzie mówią, że dlatego jesteś taka szczęśliwa, bo znasz czarodziejskie zaklęcie. Jeśli mnie kochasz, to mi je zdradź. Ja też chcę być tak szczęśliwa zawsze.

- Panienczko, powiedziała babuleńka, weź ode mnie zaklęcie: „Szczęście nie opuści ciebie, jeżeli pomożesz innym, będącym w potrzebie”. Po prostu zawsze bądź komuś potrzebna. Łatwiej szczęście znaleźć, niż je zatrzymać. Szczęście nie znosi samotności. Trzeba być blisko innych i dzielić się dobrocią jak kromką chleba. A kiedy znajdziesz się w sytuacji beznadziejnej, takiej, że gorszej



Gdy do konfesjonału przystąpiła starsza kobieta i rozpoczęła spowiedź, księdzu przytrafiło się... zdrzemnąć na moment. Gdy ocknął się, po drugiej stronie kratki panowała cisza. Ksiądz domyślił się, że kobieta wyznała już swoje grzechy i czeka na słowa nauki ze strony spowiednika. Ksiądz nie bardzo wiedział, co powiedzieć, bo nie słyszał grzechów, więc zapytał ogólnie:

- A z czym pani ma największe kłopoty?

Odpowiedź padła w sposób szybki i zdecydowany:

Żarty nie pościęcone

KONKURS RELIGIJNY

1. Tym, który przez trzy dni przebywał we wnętrznościach ryby był:

- a) Jonasz
- b) Izajasz
- c) Jeremiasz

2. Kto napisał najwięcej Listów w Nowym Testamencie:

- a) św. Piotr
- b) św. Paweł
- c) św. Jan

3. Kto jako pierwszy otrzymał na ciele znaki ran P. Jezusa (odp. w gazecie)

■ **Odpowiedzi na pytania konkursowe należy oddać w zakrystii lub w kancelarii, albo przesłać pocztą (można e-mailem) z dopiskiem: *Konkurs Religijny - do dnia 20.09.2008***

■ **SPOŚRÓD DOBRYCH ODPOWIEDZI**

PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI Z POPRZEDNIEGO MIESIĄCA:

1. Pielgrzymka kobiet do Piekar Śl. odbywa się zawsze w 3 niedziele sierpnia.
2. Po chrzcie i nałożeniu rąk przez Ananiasza Szawel zmienił imię na Paweł.
3. Naród Izraelski składał się z 12 pokoleń.

Intencja parafialna róż Różańcowych na miesiąc wrzesień:

O światło Ducha Św. i dobre wychowanie dla dzieci i młodzieży w nowym roku szk.

Nagrodę w Konkursie Religijnym ufundował:

✠ **ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY**
FIRMA "WALICKI"
KREMATORIUM



41-902 Bytom, ul. Piekarska 99

TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ: 032/281 42 18

Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem oraz wypłatamy zasiłki pogrzebowe

- *Posiadamy własne krematorium*
- *Gwarantujemy solidne usługi potwierdzone niemieckim certyfikatem jakości*
- *Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i zagranicą*

BIURO CZYNNE:

Katolicka Poradnia Rodzinna: II i IV środa miesiąca od 18.30 do 19.00 - 3 spotkania dla narzeczonych (po uzgodnieniu można ustalić inny termin: tel. 32/282 10 12)

bankowe konto parafii: 39 1050 1230 1000 0022 9761 3164

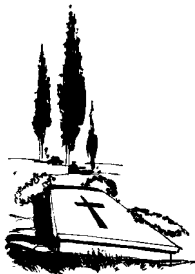
POŚLANIEC ŚW. ANNY

GAZETKA PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

Redakcja: ul. Chorzowska 21, 41-902 Bytom

www.anna.rozbark.net.pl; e-mail: anna.bytom@onet.eu

KALENDARIUM SIERPANIA



Odeszli do wieczności:

Anna Krupa, l. 66
Elżbieta Podstawny, l. 83
Krystyna Najberek, l. 79
Otylia Kaczmarek, l. 81
Lidia Bryk, l. 71
Jerzy Kawa, l. 67

Wiesław Sobieniewski, l. 63
Zofia Dziawolik, l. 66
Urszula Helios, l. 63
Róża Respondek, l. 67
Mariola Adamus, l. 43
Irena Kossowska, l. 45

Sakrament małżeństwa zawarli:

Jakub Bajron i Anna Dubieńska
Andrzej Durzyński i Anna Będkowska
Mariusz Grodecki i Danuta Gerlich
Arkadiusz Smółka i Monika Walisko
Rafał Góra i Katarzyna Łojewska
Tomasz Warchoł i Joanna Szura
Fabian Koj i Patrycja Krajewska



Sakrament chrztu przyjęli:

Zuzanna Kawczak

Sakrament chrztu i błogosławieństwo rocznych dzieci:

I-sza niedziela miesiąca na Mszy św. o godz. 12.00 (nauka przedchrzcielna dla rodziców i chrzestnych: w sobotę poprzedzającą o godz. 19.00 w salce).

Uroczysta Msza św. z błogosławieństwem małżonków - jubilatów danego miesiąca
odprawiana jest w III-ą niedzielę miesiąca o godz. 12.00 - zachęcamy!



Z teologią na „ty”

Ze słownika pojęć teologicznych i symboli religijnych:

STYGMATY (z łac.: stigma = znak) - wyciśnięte na ciele człowieka rany, w miejscach ran Jezusa. Zdarzają się one u niektórych osób, przeważnie głęboko religijnych. Jedni otrzymują je na rękach, nogach i na boku, inni tylko na rękach i nogach, niektórzy na głowie - na miejscu cierniowej korony. Rany te zjawiają się samorzutnie, bez żadnego okaleczenia, niekiedy broczą obficie krwią, a towarzyszą im często wielkie cierpienia, upodabniające człowieka do cierpiącego Chrystusa. Pierwszym stygmatykiem był św. Franciszek z Asyżu. Miało to miejsce na górze Alwernia 17.11.1229 r. Rany te zachował św. Franciszek aż do śmierci, a stale płynęła z nich krew. Wielokrotnie usiłowano podważyć nadprzyrodzoność stygmatów. Przypisywano to zjawisko silnemu napięciu nerwowemu podczas rozważania Męki Pańskiej lub silnemu działaniu wyobraźni. Choć Kościół potwierdził istnienie stygmatów, to nie można wykluczyć takiej możliwości. Należy również wyjaśnić, że stygmata nie świadczą o świętości. Większość stygmatyków to kobiety - na 300 uznanych przypadków jest tylko ok. 40 mężczyzn. Z pośród tych 300 osób 62 zostały uznane